

**Sygn. akt VI ACz 537/18**

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz (spr.)

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Jacek Sadowski

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2018 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. C. jako reprezentanta grupy

przeciwko V. AG w W. (N.)

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

**na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 listopada 2017 r., sygn. akt III C 1310/16**

**postanawia:**

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od D. C. jako reprezentanta grupy na rzecz V. AG w W. (N.) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego

Krzysztof Tucharz Ryszard Sarnowicz Jacek Sadowski

**Sygn. akt VI ACz 537/18**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił pozew (punkt I) i kosztami postępowania obciążył powoda, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się postanowienia, przy czym wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalił na równowartość 6-krotnej stawki minimalnej (punkt II).

Na w/w postanowienie zażalenie wniósł powód, zarzucając naruszenie:

- art. 7 pkt 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych przez uznanie, że strona nie może zostać pozwana przed sąd państwa członkowskiego, w którym znajduje się miejsce wystąpienia szkody, podczas gdy zgodnie z uznaną wykładnią TSUE w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub podobnego, osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim, zarówno przed sąd miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, jak i miejsca wystąpienia szkody, a wybór tego sądu należy do powoda;

- art. 199 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym przez przyjęcie, iż niedopuszczalne jest częściowe odrzucenie pozwu, podczas gdy odmowa rozpoznania całej sprawy w postępowaniu grupowym, w sytuacji gdy da się bez trudu oddzielić roszczenia spełniające jego przesłanki, jest rozwiązaniem sprzecznym z istotą postępowania grupowego, zarówno w zakresie podmiotowym, jak i przedmiotowym;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez:

a) dowolne i niezajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym przyjęcie, że świadectwa zgodności zostały wydane na obszarze N., podczas gdy zostały one wydane na obszarze R., a dowód w tym zakresie nie został przeprowadzony pomimo złożenia stosownego wniosku przez powoda;

b) dowolne i niezajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym przyjęcie, że pojazdy nabyte przez członków grupy w P. jako rynku pierwotnym nie zostały wprowadzone do obrotu na obszarze R.;

- art. 361 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że szkoda członków grupy nie stanowi szkody bezpośredniej, podczas gdy uszczerbek w majątku wystąpił tylko u osób objętych pozwem i żadna osoba przed członkami grupy nie została poszkodowana, a więc odpowiedzialność pozwanego obejmuje tylko normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła;

- art. 70g ust. 2 i 3 ustawy prawo o ruchu drogowym przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że brak wycofania świadectwa zgodności nie może stanowić szkody, podczas gdy wycofanie świadectw zgodności wadliwych pojazdów doprowadziłoby do powstania po stronie pozwanej obowiązku ich odkupienia od osób, które nimi faktycznie władają, a więc w konsekwencji zachowany jest adekwatny związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy winą pozwanego a szkodą strony powodowej;

- art. 1 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym przez jego błędną wykładnię i uznanie, że sytuacja faktyczna członków grupy jest odmienna, a ich roszczenia nie zostały ujednocione, podczas gdy strona powodowa dochodzi roszczeń jednego rodzaju, co najmniej 10 osób, opartych na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej, a wysokość roszczenia każdego członka grupy została ujednociona.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 u.p.g. sąd rozstrzyga na posiedzeniu niejawnym o dopuszczalności postępowania grupowego i odrzuca pozew, jeżeli sprawa nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu grupowym. W przeciwnym razie sąd wydaje postanowienie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym.

W niniejszej sprawie powód dochodził zasądzenia od pozwanego na rzecz członków grupy określonych kwot z tytułu odszkodowania z czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.). Biorąc pod uwagę, że po stronie pozwanej występuje spółka (...), należało przede wszystkim rozważyć, czy Sąd Okręgowy w Warszawie jest władny do jej rozpoznania, w szczególności, iż podniesiony został zarzut braku jurysdykcji krajowej.

Przepis art. 1103<sup>7</sup> pkt 2 k.p.c., stosownie do którego sprawy rozpoznawane w procesie dotyczące zobowiązania niewynikającego z czynności prawnej, które powstało w Rzeczypospolitej Polskiej należą do jurysdykcji krajowej, nie ma zastosowania w sprawie niniejszej. Jurysdykcja w sprawach związanych z odpowiedzialnością za czyny niedozwolone winna być bowiem ustalana na podstawie rozporządzenia z dnia 12 grudnia 2012 r. Parlamentu Europejskiego i Rady Europy nr 1215/2012 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich

wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (B. I bis). Słusznie wskazał Sąd I instancji, że w/w rozporządzenie ma pierwszeństwo przed polskim kodeksem postępowania cywilnego (art. 91 ust. 3 Konstytucji).

Ogólna zasada przyjęta w rozporządzeniu 1215/2012 stanowi, że właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd miejsca zamieszkania pozwanego (art. 4 ust. 1), zgodnie zaś z art. 5 ust. 1, osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego tylko zgodnie z przepisami ustanowionymi w sekcjach 2-7 rozporządzenia. W art. 7 rozporządzenia wskazane zostały główne podstawy jurysdykcji szczególnej. Uzupełniają one jurysdykcję ogólną opartą na łączniku miejsca zamieszkania (art. 4). Omawiane przepisy wprowadzają od niej wyjątki, w związku z czym nie powinny podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyrok M., C-228/11, Dz. Urz. UE C z 2013 r. poz. 305, pkt 23; K.(...), C-189/87, niepubl.). Zaznacza się, że wykładnia tych przepisów powinna się charakteryzować dużą starannością, precyzją i rozważą, z trafnym jednak zaznaczeniem: „nie oznacza to, że może być ona dokonywana bezrefleksyjnie i automatycznie na zasadzie absolutnego rygoryzmu. Wykładnia taka powinna bowiem jednocześnie zapewniać skuteczność wprowadzonego wyjątku i w żadnym razie nie powinna prowadzić do naruszenia jego celu” (por. A. Najberg-Idczak, Sąd właściwy w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie – uwagi na tle prawa UE i orzecznictwa TS, EPS 2013, Nr 8, s. 24–28).

Zgodnie z art. 7 pkt 2, osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być pozwana w innym państwie członkowskim w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego – przed sądy miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę. Pojęcia wykorzystane w tym przepisie są przedmiotem wykładni autonomicznej, przy odwołaniu się do wprowadzanego przez rozporządzenia systemu oraz jego celów. Chodzi o cel w postaci przewidywalności przepisów o jurysdykcji krajowej oraz zapewnienie prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości i sprawnej organizacji postępowania.

W związku z tym, że wskazując podstawę prawną roszczenia powód nie wykluczył odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, wskazać należy, iż w wyroku TSUE z dnia 16 stycznia 2014 r., C-45/13, (...) AG (Legalis), przyjęto, że w przypadku powództwa zmierzającego do ustalenia odpowiedzialności producenta za produkt niebezpieczny miejscem, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące powstanie szkody, jest miejsce wytworzenia danego produktu. Trybunał uznał więc, że art. 5 pkt 3 rozporządzenia B. I (któremu odpowiada art. 7 pkt 2 rozporządzenia B. I bis) należy interpretować w taki sposób, że w wypadku powództwa zmierzającego do ustalenia odpowiedzialności producenta za wadliwy produkt miejscem, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę jest miejsce wytworzenia danego produktu. Nie ulega natomiast wątpliwości, że 49 spośród 54 samochodów należących do członków grupy w niniejszej sprawie zostało wyprodukowane w N., zaś tylko 2 zostały wyprodukowane w P., w związku z czym brak podstaw do przyjęcia, aby sprawa mogła zostać rozpoznana zgodnie z wnioskiem pozwu – w P.. Pozew ograniczony do dwóch osób nie spełnia warunków dopuszczalności przewidzianych przez ustawę o postępowaniu w sprawach grupowych, która dopuszcza ten tryb w sprawach, w których dochodzone są roszczenia co najmniej 10 osób.

Wbrew twierdzeniom zażalenia, polski sąd nie jest również właściwy na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności za czyny niedozwolone. Sam fakt rejestracji samochodu na terenie P. i okoliczność, że członkowie grupy mieszkający w kraju odczuwają negatywne konsekwencje zdarzenia które spowodowało szkodę nie może przesądzać bowiem o jurysdykcji sądu w P.. Należało mieć przy tym na uwadze, że sądownictwo krajowe również wypracowało pogląd na temat miejsca wystąpienia szkody. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2011 r., II CSK 51/11 zaznaczył, że miejscem, w którym nastąpiło zdarzenie będące przyczyną szkody jest miejsce, w którym nastąpiło zdarzenie prowadzące do szkody. Miejsce, w którym nastąpiła szkoda obejmuje miejsce, w którym nastąpiły dotyczące poszkodowanego szkodliwe skutki zdarzenia będącego źródłem odpowiedzialności. Chodzi przy tym o miejsce „szkody pierwotnej”, tj. miejsce, w którym doszło do naruszenia dobra prawnie chronionego, a nie miejsce lub miejsca, w których doszło do szkód „następczych” (pochodnych). Ponadto wyjaśnił, że przepis obejmuje także sprawy z powództw o zaniechanie działań mogących skutkować wyrządzeniem szkody.

Brak było podstaw, aby uznać, że na terenie Polski wystąpiła szkoda pierwotna, bądź zdarzenie ją wywołujące. Zasadnie Sąd I instancji wskazał, że rzekome zdarzenia wywołujące szkodę miały miejsce na terenie N.. Oryginalne oprogramowanie zostało zaprojektowane w N., tam też została podjęta decyzja o jego zastosowaniu, większość aut została wyprodukowana w N., homologacja pojazdów miała miejsce w N.. Słusznie przyjęto również, że świadectwa zgodności dla 49 pojazdów zostały wystawione w N., bowiem dokument ten wystawia producent pojazdu, powód zaś nie uprawdopodobnił, aby było inaczej.

Sąd Apelacyjny podziela zatem wywody Sądu I instancji, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do ustalenia jurysdykcji w P., w związku z czym pozew podlegał odrzuceniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego postanowiono stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Krzysztof Tucharz Ryszard Sarnowicz Jacek Sadowski